Rok 37. Cena egz. 20 gr. Inowrocław, piątek, 4 stycznia 1929 r. Dziś 4 strony Nr. 3

DZIENNIK KUJAWSKI

ABONAMENT
miesięczny wynosi w ekspedycji 2,70 zł — w agencjach miejscowych 2,40 zł — z odnoszeniem 2,85 zł na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9,18 zł, miesięcznie 3,06 zł, w agencjach zamiejscowych 3,00 zł, pod opaską w Polsce 5,40 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, abonenci nie mają prawa do odszkodowań.
Drukiem i nakładem Drukarni Kujawskiej Tow. Akcyjne w Inowrocławiu.

Dyrektor wydawnictwa: Kazimierz Ziętowski.

CENA OGŁOSZEŃ
Miejsce milimetrowe jednolam. 30 groszy, w dziale reklam. — za tekstem redakcyjnym — milimetr 50 groszy, w tekście 60 groszy, za ogłoszenia na pierwszej stronie mm. 75 gr. — Konto czek. P.K.O. Poznań nr. 204 847 Konta bankowe: Powiat. Kasa Oszczędności i Bank Ludowy - Inowrocław. Telefon administracji nr. 124. — Telefon redakcji nr. 291
Za ogłoszenia podane telefonem nie bierze się odpowiedzialności
Za Red. odpow. Stefan Przybylski, Inowrocław, za ogłoszenia administracja

Redaktor: Stanisław Ciciliak.

Sowiety zamawiają okręty w stoczniach Gdańska

Gdańsk, 2. 1. (AW). Rokowania pomiędzy przedstawicielami handlowymi Sowietów a stoczniami gdańskiemi w sprawie dostawy okrętów dla Sowietów posuwają się naprzód. Przedstawiciele sowieccy zmienili stanowisko, godząc się na ustąpienie z poprzedniego stanowiska, obecnie bowiem żądają już nie pięcioletniego kredytu, lecz 14 względnie 15 to miesięcznego.

W kołach zainteresowanych w tych rokowaniach wyrażają wobec tego nadzieję, iż da się uzyskać dla stoczni gdańskiej poważne zamówienia dla ZSSR. Oferta sowiecka jest uczyniona narazie na budowę dwóch okrętów dla linji marsylskiej i szczecińskiej nie będą zapewne zawarte żadne transakcje. Trudności dla rokowań stwarza fakt, iż Sowiety proponują płatność w wekslach, których w Anglji, od której stocznie gdańskie są finansowo uzależnione, nie chcą przyjmować.

Aman-Ullah wypłacił nareszcie żołd

Odparcie powstańców z okolic Kabulu

Londyn, 2. 1. (A.W.) Według nadeszłych tu wiadomości w promieniu 20 mil okolice Kabulu zostały oczyszczone z band powstańczych. Król Aman-Ullah wypłacił żołnierzom żołd i w ten sposób jeden z powodów niezadowolenia został usunięty.

Londyn, 2. 1. (PAT.) Agencja Reutera donosi z Peszawaru, że dwa wielkie samoloty pasażerskie, użyczone przez lotnictwo wojskowe angielskie w Indiach, przewiozły następną partję uchodźców z Kabulu. Wśród przewiezionych znajdują się: żona Mahometa Ashruf, profesora liceum z rodziną i ośmiu oficerów tureckich, odbywających do niedawna służbę instruktorską w armji afgańskiej. Lotnicy meldują, że w chwili odlotu z Kabulu sytuacja była niezmieniona.

Noc Sylwestrowa w Paryżu i N. Jorku

„Sucha" Ameryka piła wódkę. — Wesoła Francja szalała w zabawach

Nowy Jork, 2. 1. (A.W.) Noc sylwestrowa przeszła pod znakiem nadużycia alkoholu w „trzeźwym" Nowym Jorku. Noc ta wykazała alkoholową bezradność agentów prohibicyjnych wobec dostawców alkoholu. Żadna z poprzednich nocy sylwestrowych nie była tak obchodzona. Całą noc agenci prohibicyjni krążyli, urządzając niespodziewane rewizje w lokalach zabawowych i restauracyjnych. Większość zakładów tych zamknięto z powodu wyszynku alkoholu.

Ogółem policja aresztowała kilkaset osób, z tych większość w stanie całkowitego zamroczenia alkoholem.

Paryż, 2. 1. (A.W.) Przedstawienia teatralne na Sylwestra miały w Paryżu fenomenalne powodzenie. Największy dochód netto dało przedstawienie w Grand Opera gdzie występowała trupa baletowa Djagelowa dając 169 000 franków. W Opera Comique dochód wynosił 67 000 franków, w Comedie Francaise 48 000 franków, w Odeonie 33 000. Z music-hall'i największy dochód dało przedstawienie w Casino de Paris — 141 000 franków, dalej Moulin Rouge 117 000, Folies Bergeres 101 000, w Palace 46 000, w Maoylles — 27 0000.

Nowe występy Michałka

Lublin, 2. 1. (A.W.) Władze bezpieczeństwa zlikwidowały ostatnio „cudowne wystąpienia" Michałka, oddając go do zakładu OO. Salezjanów w Warszawie. Michałek który początkowo zdawał się być zadowolony z pobytu swego w klasztorze, opuścił samowolnie zakład i zjawił się w dniu 26. ub m. w rodzinnym Michałowie.

W dniu wczorajszym zaczął znowu wygłaszać kazania. Władze bezpieczeństwa poinformowane o ucieczce podjęły natychmiast kroki celem zlikwidowania ponownych jego wystąpień. Według nadeszłych wiadomości z Michałowa kilkutysięczny tłum ludności który wysłuchał w skupieniu jego kazań wziął go w swoją opiekę.

Rzymskie relikwie św. Wojciecha wróciły do Gniezna

(Kap). J. Em. Ks. Kardynał Prymas podczas swego pobytu w Rzymie uzyskał przyznanie katedrze gnieźnieńskiej ważnej relikwji św. Wojciecha, która od 1006 roku była przechowywana w kościele św. Bartłomieja na wyspie Tyberyjskiej w Rzymie.

Cesarz Otton III w roku 1000 zabrał z Gniezna ramię św. Wojciecha i złożył je w kościele, wybudowanym przez siebie na wspomnianej wyspie ku czci tego Męczennika. W ciągu wieków, przy przebudowie kościoła, zmieniono jego tytuł, dedykując go św. Bartłomiejowi. Relikwja atoli pozostała nietknięta w ołtarzu, poświęconym św. Wojciechowi.

Dopiero w ubiegłym stuleciu przyznano znaczniejsze cząstki tej relikwji biskupom polskim i węgierskim. Pozostałą zaś część zabrał Ks. Prymas z dokumentami do kraju i zwrócił ją archikatedrze gnieźnieńskiej, skąd ją przed 928-miu laty wywieziono.

Relikwja, przywieziona przez Ks. Prymasa jest największą cząstką ze wszystkich, znajdujących się na ołtarzach relikwji św. Wojciecha.

DYREKTOR ZAKŁADÓW DONERSMARCKA.

Warszawa. 3. 1. (AW). „Express Poranny" podaje z Katowic, iż na stanowisko dyrektora w zakładach Henkels-Donersmarcka w Kaluszowcu został powołany ks. Paweł Sapieha. Zaznaczyć należy, że brat cioteczny ks. Sapiehy hrabia Edwin Donersmarck jest prezesem Volksbundu na G. Śląsku.

BEŁWEDER POD STRAŻĄ POLICJI.

Warszawa, 2. 1. Jak wiadomo ostatni wypadek zastrzelenia w tajemniczy sposób żandarma w Belwederze, nie został do tąd wyjaśniony, choć śledztwo podobno jeszcze trwa. Na wszelki wypadek główna komenda policji państwowej postanowiła z dniem 1-go stycznia br. odkomenderować na stałe dla obrony Belwederu aż 56 posterunkowych, którzy będą pełnili służbę na 12 posterunkach. Zdaje się, że przy tak potężnem warcie żaden więcej strzał na terenie Belwederu nie powtórzy się.

MARSZ. PIŁSUDSKI CHORY.

Warszawa, 3. 1. (wł.) Dzisiejsza prasa donosi, że z powodu niedyspozycji Marszałek Piłsudski nie był obecny w dzień Nowego Roku na przyjęciu w Zamku i nie przyjmował też życzeń noworocznych w Belwederze.

UMORZYLI.

Półurzędowa „Epoka" donosi:

P. Tadeusz Mostowicz otrzymał z kancelarji prokuratury przy sądzie okręgowym w Warszawie zawiadomienie, że zgodnie z decyzją p. prokuratora z dnia 27 listopada 1928 r. dochodzenie w sprawie napadu zostało umorzone wobec braku dostatecznych dowodów (art. 253 i 287)

Tyle „Epoka". Przypominamy, że w sprawie tej podał niedawno w Sejmie szereg rewelacyjnych i podstawowych szczegółów poseł Wojciech Trąmpczyński.

CAILLAUX TEŻ.

Paryż 2 1. (AW) Aresztowany bankier Amard poczynił wczoraj tak sensacyjne zeznania przed sędzią śledczym, iż władze nie chcą ich opublikować. „Action Francaise" twierdzi, że także Caillaux jest zamieszany w aferę Gazette du Franc et des Nations".

KRÓL JERZY DOGORYWA.

Londyn, 2. 1. (A.W.) Poprzedni biuletyn o stanie zdrowia króla Jerzego stwierdził nieznaczną poprawę. Jednak już w parę godzin po ukazaniu się biuletynu a mianowicie wieczorem w dniu Nowego Roku nastąpiło znów bardzo znaczne pogorszenie. Czterej lekarze czuwający przy łożu królewskim stracili nadzieję utrzymania przez dłuższy czas króla przy życiu. Pomimo wszelkich środków katastrofy nie da się uniknąć. Do łoża królewskiego wzywano dotychczas wszystkie największe sławy naukowe.

10 TYS. ROBOTNIKÓW

zmiata śnieg w Wiedniu.

Wiedeń. 2. 1. (AW). Od ubiegłej nocy pada w Wiedniu bezustanku bardzo obfity śnieg, który wywołuje na ulicach wręcz katastrofalną sytuację komunikacyjną. Mimo, iż od rana pracuje 10 000 robotników i 500 pługów śnieżnych nad usunięciem zasp, tramwaje zwłaszcza w śródmieściu z trudnością się posuwają.

13 NOŻYKÓW W ŻOŁĄDKU.

Waszyngton. 2. 1. (AW). W szpitalu tutejszym dokonano ciekawej operacji, usuwając z żołądka urzędnika miejskiego niejakiego Conway'a 13 nożyków „Gilette". Conway'a znaleziono na ulicy nieprzytomnego z okrwawioną jamą ustną. Conway usiłował popełnić samobójstwo połykając nożyki. Lekarze twierdzą, iż Conway będzie żył, gdyż operacja się udała.

Baczność Górnoślązacy

Zamiast Zjazdu Delegatów jak zapowiedziano odbędzie się Walny Zjazd Sejmikowy Powstańców Uchodźców Górnośląskich województwa Poznańskiego i Pomorskiego w Poznaniu, wszystkich Członków wpisanych i niewpisanych w dniu 20 stycznia 1928 o godz. 12 w sali p. Dudka, ul. Wronieckа 5/6 Ze względu na b. ważne obrady nowotworzącego się działa ekonomiczno-gospodarczego, sprawy odszkodowań i t. d. Liczny udział jest konieczny.

Zarząd

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

z dnia 2 stycznia 1929 r.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

5% Pożyczka konwersyjna 66% P.
8% dol. listy Poznańskiego Ziemstwa Kredyt. 95% O.
4% listy zastawne konw. Pozn. Ziemstwa Kredyt. 51% +

(Kurs w złotych)

6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kredyt. 30,50 O.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Kwilecki, Potocki i S-ka I em. 91,— P.
Bank Zw. Spółek Zarobkowych I em. 83,— O.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Cegielski H. I em 46,— P.
Herzfeld-Viktorius I em. 47,— O.
Dr. Roman May I em. 111,— O.
Poznańska Spółka Drzewna I em. 80,— +

Tendencja: Utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 2 stycznia 1929 r.

Waluty.	Gotówka:		
Dol. Stan. Zjedn.	tr. 8,88	sp. 8,90	kup. 8,86

Dewizy:

Belgja	tr. 124,06	sp. 124,37	kup. 123.75
Holandja	tr. 358,30	sp. 359,20	kup. 357,40
Londyn	tr. 043.27	sp. 043.38	kup. 043.16
Nowy Jork	tr. 008.90	sp. 008.92	kup. 008.88
Paryż	tr. 034 88	sp. 034.97	kup. 034,80
Praga	tr. 026.41	sp. 026.48	kup. 026,36
Szwajcarja	tr. 171,82	sp. 172,25	kup. 171,39
Włochy	tr. 046.65	sp. 046,81	kup. 046,58

Papiery państwowe i obligacje:

4% poż. inwest.	000,00	108,00	108,50
5% poż. premj. dol.	000.00	104.00	105.00
5% poż. konw.	000.00	000.00	067,00
10% poż. kol.	000.00	000,00	102,50
5% poż. konw.	000,00	000,00	060,00

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ w POZNANIU.

Warunki: Handel hurtowny parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta poznańskiego 690,5 gr. (118,7 f. w. h.); b) żyta pomorskiego 693,5 gr. (117,5 f. w. h.); c) pszenicy poznańskiej i pomorskiej 755 gr (127,9 f. w. h.); d) owsa poznańskiego i pomorskiego 461,5 gr. (77,9 f. w. h.); f) notowania mąki żytniej na podstawie ustalonego standardu.

Poznań, dnia 2. 1. 1929.

„Ceny orjentacyjne".

parytet Poznań.

Żyto	34,00—34,50
Usposobienie słabe.	
Pszenica	41,50—42,50
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień przemiałowy	32,00—33,00
Jęczmień browarowy	34,00—36,00
Usposobienie spokojne	
Owies	30,75—31,75
Usposobienie: słabsze.	
Mąka żytnia 70% w stand.	48,00
Usposobienie: słabsze.	
Mąka pszenna 65% wł. work.	59,50—63,50
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	25,25—26,25
Otręby pszenne	25,25—26,25
Wyka latowa	30,00—41,00
Peluszka	37,00—39,00
Groch polny	45,00—48,00
Groch Victoria	65,00—70,00
Groch Folgera	59,00—64,00
Słoma luźna	5,25— 5,75
Słoma prasowana	6,50— 7,00
Siano luźne	14,00—15,50
Siano luźne nadnoteckie	15,50—17,00
Siano prasow. nadnoteckie	17,00—19,00

Uwaga: Ogólne usposobienie słabsze.

Uwagi ogólne: Jęczmień browarowy w gatunku wyborowym ponad notowania.

Ceny orjentacyjne notuje się parytet Poznań.

Znany lotnik — powodem katastrofy

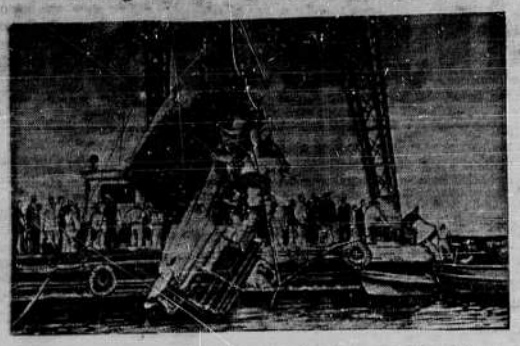

Jak już donosiliśmy na łamach „Dziennika", w dniu 3 grudnia r. ub. powracał do Rio de Janeiro najbardziej znany lotnik brazylijski Santos Dumont. Naprzeciw niemu wyleciał w hydroplanie komitet przyjęcia, w skład którego wchodziło prezydjum miasta i różne inne wysoko postawione osobistości, razem 14 osób.

Z bliżej dotychczas nieznanych przyczyn hydroplan z wysokości kilkuset metrów runął w pobliżu miasta Rio de Janeiro do morza, przyczem wszyscy pasażerowie ponieśli śmierć na miejscu.

Ilustracja nasza przedstawia moment, w którym przy pomocy nurków i żórawi wciąga się nieszczęsny wodno-platowiec z morza.

Prezydentem Meksyku

wybrany został, jak wiadomo, przed kilkoma tygodniami Portez Gil. W obliczu 30.000 ludzi czyta on swoją mowę programową.

O należytą organizację pracowników kupieckich

Odezwa Związku Pracowników Kupieckich w Poznaniu. — Powyższa organizacja zawodowa zrzesza pracowników umysłowych, zatrudnionych w przedsiębiorstwach handlowych, przemysłowych oraz innych instytucjach społecznych. — Jakie zasługi posiada dotychczas związek?

Wielki rozmach w rozwoju produkcji i w ślad za tem postępujące przeobrażenie w wymianie produktów, służących na ogólny użytek, sprawiły, że powstały wielkie fabryki i domy handlowe, które posługują się siłami najemnemi. Obserwujemy, iż w dzisiejszych czasach, choćby najmniejsze przedsiębiorstwo nie może się obejść bez pomocy pracowników najemnych.

Proces rozwojowy życia gospodarczego wykazuje, że właściwe warunki życia mają przedsiębiorstwa duże i zasobne w kapitały. Stąd też praktyczne wyniki: coraz większe przedsiębiorstwa, ale w mniejszej ilości natomiast coraz większe armje pracowników umysłowych, bez warunków do usamodzielnienia się. Konjunktura ta jest ogólno-światowa, a proces ten idzie w dalszej koncentracji.

Cóż pozostanie czynić ogromnej masie inteligencji, przygotowanej lub przygotowującej się do zawodu kupieckiego?

Odpowiedź na to jest jedna. Większość pracowników umysłowych zatrudnionych w przedsiębiorstwach handlowych lub przemysłowych, niezasobna w kapitały — pozbawiona jest możności stworzenia własnego warsztatu pracy, przeto musi się zadowolnić stanowiskiem urzędniczem i jego wszelkiemi konsekwencjami...

Ażeby w tych warunkach zdobyć sobie znośną i godziwą egzystencję, pozostaje jedynie droga organizowania się, by na terenie organizacji rozwijać swe postulaty życiowe i prowadzić je ku realizacji. Jeżeli kiedy to właśnie w dobie obecnej potrzeba koniecznie organizowania się, by wspólnemi siłami pracować nad polepszeniem swej doli i ukształtowaniem znośnych warunków życia.

Okres taki przeżywamy wymaga skupienia wszystkich pracowników umysłowych pod sztandarem organizacji zawodowej, szczerze broniącej ich interesów, a organizacja taka na terenie ziem zachodnich jest **Związek Pracowników Kupieckich w Poznaniu**, który datuje swe założenie od 1821 r. Związek ten, w ciągu swej przeszło 100 letniej działalności dał się poznać jako szczery i gorliwy obrońca interesów pracowników zatrudnionych w handlu i przemyśle i ma on wielkie zasługi w pracach nad podniesieniem stanu pracowniczego pod względem materjalnym, oraz kulturalno-zawodowym.

Mając za zadanie reprezentowania i obronę interesów zawodowych, gospodarczych i socjalnych, zrzeszonych mas, Związek ten stawał zawsze jako pierwszy w różnego rodzaju sprawach jak to: gdy chodziło o obronę minimum egzystencji pracownika umysłowego, dalej gdy chodziło o akcje prowadzoną w obronie ustaw socjalnych, czy też w walce o udoskonalenie ustawodawstwa społecznego; czy to w pracach nad podniesieniem zawodowem — czy wreszcie w innych zagadnieniach i kwestjach tyczących się naszego stanu.

Pomimo wielkich trudności w jakich organizacje zawodowe w okresie powojennym rozwijają swą działalność, organizacja powyższa, mając dobro ogółu na uwadze, starała się i zdobyła należną reprezentację w wszelkich instytucjach społecznych, gdzie chodziło o przedstawicielstwo dla pracowników umysłowych.

Związek przeprowadził również ważne nowe ustawy, obejmujące całą Rzplitą Polską o najmie i ubezpieczeniu pracowników umysłowych na wszelkie wypadki losowe. Dla organizacji naszej znowu odkrywa się wielkie pole działania. Potrzeba pilnie baczyć, aby te nowe ustawy były rzeczywiście wprowadzone w życie i dały te korzyści, jakich się po nich pracownicy umysłowi spodziewają.

Siłami zorganizowanemi przeciwstawić się musimy kategorycznie zamachowi na święcenie niedzieli i świąt i odeprzeć wszelkie zakusy zorganizowanego żydostwa.

Lecz wszelkiego rodzaju sprawy przeprowadzić może tylko organizacja silna i spoista, oraz niezależna od jakichkolwiek wpływów ubocznych. To też cały ogół pracowników umysłowych winien współdziałać w ramach takiej organizacji zawodowej.

Wyniki działań organizacji naszej byłyby daleko lepsze, gdyby wszyscy pracownicy umysłowi jak jeden mąż uświadamiali sobie potrzebę należenia do niej i solidarnie na polu organizacyjnem pracowali.

Ci wszyscy pracownicy umysłowi, którzy stronią od organizacji zawodowej, są niczem innem, jak tylko hamulcem w rozwoju sił całego stanu pracowniczego. W dzisiejszych czasach nie wolno żadnemu pracownikowi umysłowemu stać na uboczu i korzystać z owoców prac, które prowadzą inni. Korzystanie z wyników pracy bez przyczynienia się samemu, jest pasorzytnictwem społecznem. Człowiek wolny, świadomy swego celu życiowego winien się łączyć w swej organizacji zawodowej i pracować dla dobra ogółu.

Zwracamy się przeto do tych wszystkich pracowników umysłowych, którzy dotychczas stronili od naszej organizacji, aby zastanowiwszy się głębiej nad jej rolą w życiu społecznem i gospodarczem — wstępowali w nasze szeregi.

Apelujemy gorąco jeszcze i do tych wszystkich, którzy odeszli z naszych szeregów — spodziewając się doraźnych korzyści — aby zasilili nasze kadry i przystąpili do pracy dla dobra całości. Niechaj odtąd nie będzie ani jednego pracownika umysłowego, któryby nie należał do naszej organizacji.

Kto nie zna dokładnie historji naszego Związku, może się dowiedzieć o niej z pięknego dzieła, wydanego z okazji 100 letniego jubileuszu przez p. Zygmunta Zaleskiego pt. „Z dziejów walki o handel polski".

Związek posiada Oddziały w każdem większem mieście b. zaboru pruskiego, m. in. w Inowrocławiu. Zebranie Związku Pracowników Kupieckich, Oddział w Inowrocławiu, odbędzie się w czwartek, dnia 3 bm. wieczorem o godzinie 8-mej na sali „Parku Miejskiego".

Agitujcie za Dziennikiem Kujawskim

Minister sportu

Dziedzina wychowania fizycznego zyskała we Francji tylu zwolenników, że ostatnio mianowano tam specjalnego ministra dla spraw sportowych. Został nim deputowany Henryk Pathe.

Dziewczyna z Pirenejów

POWIEŚĆ.

72 (Ciąg dalszy).

— A synowica twoja?

— Umrze, lub zwarjuje...

—Ależ jeżeli nie masz zamiaru zrobić jej nic złego...

— Ba, ty się nie znasz na sprawach tego rodzaju. No, jeszcze ostatnie słowo. Jeżeli będę zmuszonym użyć Birobena do wykonania moich planów, jak sądzisz, czy byłby on zdolny mnie zdradzić?

— Ależ się względem niego na baczności.

— A jednak mnie zapewniasz, że nic wie o niczem?

— O niczem, tylko o tem, co widział; ale już i tego jest może wiele.

— Gdybym mógł wybierać, to wziąłbym kogo innego. Lecz udział jego w wypadkach, w które obaj jesteśmy zamieszani, daje się dla mnie rękojmią bezpieczeństwa... Zapewnię go wybadam... Ty, Salterello, siadaj na wozie obok córki i będzie spokojne, pozwolę wam żyć według waszej woli, byle byłeś mi duty działać według mojej.

Salterella, jak zwykle, posłuszna, wsiadła na wózek, gdzie Zerbina podczas ich rozmowy zasnęła, a kapitan połączył się z Birobenem.

— I cóż, rzekł doń poufale i drwiąco, jesteśmy tedy przeznaczeni do płatania sobie wzajemnie figlów. Jednakże nie powinieneś marzeć na sposób, w jaki się ukończyła awantura na Monicalmie. Przeciętna zręcznie sznury i parobek oberżysty nic nie spostrzegł.

— Lecz świsnąłeś mi pan kulą koło ucha, odparł Biroben tonem urazy; a zresztą oskarżyłeś mnie o mnóstwo okropnych rzeczy. Gdybyś pan przynajmniej był mnie uprzedził. Ale tak zmuszony byłem znosić obelgi i razy, nie wiedząc sam za co.

— A ty nie starałeś się wprowadzić mnie w kłopot, rozpowiadając tę historję po swojemu. Pierwsza twoja wina było, żeś się dał poznać. Jednak przyznaję, mości Birobenie, jeandel Bustamente, czy jakie tam jest prawdziwe twoje nazwisko, żem zawinił względem ciebie i chcę to szczerze powetować.

Gitano spojrzał nań z pod oka.

— Tak jest, mówił Montes, jeżeli mnie pamięć nie myli, zmuszono cię do zwrócenia mi pewnych kwadrupli, z których winien ci zdać rachunek... Oto masz tu kilka na poczet tego długu.

Wydobył z kieszeni garść złota, które podał Cyganowi. Ten przewracał je na dłoni, a wzrok jego błysnął zadowoleniem.

— Czy to prawdziwe złoto hiszpańskie? wołał z uniesieniem. Ależ to czyn wspaniały z pańskiej strony! Jesteś pan człowiekiem słownym i honorowym... Żałuję doprawdy, żem panu dziś wypłatał figla.

— Daję ci tylko zaliczkę, resztę dostaniesz, gdy będziemy w miejscu odpowiedniejszym. Lecz to jest niczem w porównaniu z wynagrodzeniem jakie otrzymasz odemnie, jeżeli spełnisz zlecenie, które ci poruczę.

— Djabełże wie, czegobym teraz jeszcze mógł pragnąć! Patrz pan na ten wózek, jaki pokaźny, jak dobrze zbudowany! A potem ten mały mul, zaprzężony z osłem co tr za dzielna para!... Gdym handlował końmi, niewiele miałem piękniejszych w swojej stajni... i to wszystko należy do mnie, jest zapłacone memi pieniędzmi! Co więcej, od pewnego hidalga z doliny Arrans nabyłem receptę na prawdziwy balsam z Tomkutu; skuteczny na trzysta pięćdziesiąt dwa rodzaje chorób, a także świadectwa z podpisami królów i cesarzów, z pieczęciami ołowianemi, dużemi jak dłoń... Za pomocą tych środków i mego munduru generalskiego, który — jak pan spojrzał po sobie — jestem pewny zrobienia majątku... Mieszczanie i wieśniacy zarzucą mnie talarami!

— Tak sądzisz? odparł Montes tonem pogardliwym; spodziewasz się olśnić gapiów swoim nędznym wózkiem, ciągnionym przez dwoje wychudłych bydląt, lub swoim wytartem łachmanem? Będą z ciebie szydzili, pomimo twego balsamu i poświadczeń królewskich... Dla ciebie trzeba czegoś lepszego. Cobyś naprzykład powiedział o pysznej karecie, malowanej i złoconej jak relikwiarz, zaprzężonej w parę czarnych andaluzyjskich koni, a dla ciebie o kostiumie tambor-maora eks-gwardji cesarskiej, tak pokrytego od góry do dołu złotemi haftami, że zaiedwieby ci starczyło sił do jego dźwigania?

— Byłebym tylko język miał swobodny, zawołał z uniesieniem Cygan, to prędzej niż we trzy miesiące zostałbym dosyć bogatym aby kupić czwartą część cesarstwa francuskiego.

— A więc, wszystko to mieć będziesz, jeśli się zgodzisz na moje zamiary.

Gitano wyirzeszczył oczy, jak gdyby nie wierzył w szczerość tej propozycji; lecz wkrótce twarz jego się zachmurzyła.

— Zechcesz pan może polecić mi jaką nieczystą sprawę, rzekł kwaśno; lecz w takim razie udaj się pan do kogo innego, ja się tego nie podejmę... Dosyć mnie już namordowano z powodu spraw w których nie brałem udziału, a cóżby to było dopiero, gdybym rzeczywiście wlazł w błoto?

— Chcesz na mnie więcej wytargować, rzekł Montes, nie obrażając się wcale przypuszczeniem Birobena, lecz daję ci słowo, że polecenie to nie może ściągnąć na ciebie żadnych nieprzyjemności.

— Jeżeli tak... to mów pan, czego żądasz odemnie?

— Zawsze to ta sama jeszcze historja. Idzie i tym razem o kobietę z Monicalmu.

— Więc nie zginęła od pańskiego strzału?

— Żyje i jest w Foix, w klasztorze.

— Doprawdy! więc się dała ugłaskać?

— Trzeba wynaleźć sposób wydobycia jej stamtąd i sprowadzenia w miejsce, które ci wskażę.

— Ale... nie zrobisz jej pan nic złego?

— Nie... przynajmniej w tem znaczeniu, jak ty to rozumiesz.

— Bardzo dobrze, ale rzecz ta nie zdaje mi się łatwą. Najprzód, według własnych słów pańskich, ja się nie mogę pokazać w mieście, aby mnie nie poznano.

— Umiesz się tak doskonale przebierać włożysz perukę i pomalujesz sobie twarz...

— Dobrze, to może rzeczą... Lecz jak się dostać do klasztoru? Muszą tam być wysokie mury, kraty żelazne...

— Dostarczę ci potrzebnych objaśnień. Ja szczegółowo się tam rozpatrzyłem: nic łatwiejszego jak wejść do klasztoru Panny Marji.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Bóle głowy

powstają najczęściej na tle przemęczenia lub przeziębienia i czynią nas przygnębionymi i niezdolnymi do jakiejkolwiek pracy.

Wtedy najskuteczniej pomagają

tabletki

Aspirin.

Łagodzą one bóle, a częstokroć chronią również i przed groźniejszemi chorobami.

Zalecane przez lekarzy.

Cena

6 szt. zł. 1,05 – 20 szt. zł. 2,55.

Do nabycia w aptekach.

KRONIKA

Styczeń 4 Piątek

Kalendarzyk rzym. Katol.:
Dziś Tytusa b. i Eugen.
Jutro Telesfora męcz.

Kalendarzyk słowiański:
Dziś Dobromira
Jutro Włastyaora

Słońce: wschód 8.13 zachód 5.57
Księżyc: wschód 8.49 zach. 8.30

Dyżurna apteka

— Nocny dyżur apteczny pełni w nocy z czwartku na piątek Apteka pod Orłem.

Dyżur lekarski

— Nocny dyżur lekarski pełni w nocy z czwartku na piątek p. dr. Graczykowski.

Spostrzeżenie Stacji Meteorologicznej

Obrotowisko Inowrocław podaje:

Dnia 2 bm.: Temperatura średnia 5.7 st. C. poniżej zera; najwyższa 4.8 st. C. poniżej zera; najniższa 8.1 st. C. poniżej zera Ciśnienie barometru 756—760.3 mm. Średnia wilgoć względna 80 proc. Kierunek wiatru zachodni. Siła 3 mi/sek

Dnia 3 bm. o godzinie 7 rano: Temperatura powietrza 7.4 st. C. poniżej zera; najwyższa 7.3 st. C. poniżej zera; najniższa 8.7 st. C. poniżej zera Ciśnienie barometru 761.7 mm. Wilgoć wzgl. 88 proc. Kierunek wiatru południowo-zachodni. Siła 4 mi/sek

Repertuar kin

Apollo: W czwartek GRZESZNICA.

Palace: W czwartek poraz ostatni KRÓLOWA JAZZBANDU.

Sokoł: W czwartek poraz ostatni CYRK TOMA MIXA.

Stylowy: W czwartek poraz ostatni CYRK ROYAL.

Nowy wikariusz

— Sodalicja Pań. Msza św. odbędzie się w sobotę, 5-go bm. o godzinie 6.30 w kościele Najsłodszego Serca Jezusowego

— Wakacje dzieci z ochronki parafji św. Mikołaja przy ulicy Poznańskiej przedłużone są do 15 stycznia.

— Rei studentów kujawskich odbędzie się w nadchodzącą sobotę, dnia 5-go bm. w Strzelnie. Ci z studentów, którzyby na bal chcieli polechać proszeni są o sprawdzenie zgłoszenie się u prezesa A. K. K. p. Bronickiego w Rynku, lub gospodarza p. Kozłowskiego w ul. Poznańskiej.

Z miasta i okolicy

— Na wdowy i sieroty po powstańcach wielkopolskich. W miejsce Bumbnacji świątecznej w dniu 3-cistego rocznicy odbicia Inowrocławia składają na fundusz zapomogowy dla wdów i sierot po poległych powstańcach wielkopolskich do dyspozycji Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Inowrocławiu:

Dyrekcja Państwowego Gimnazjum im. Jana Kasprowicza zł 50.

Inż. Augustek zł 10.

— W areszcie. Doprowadzono za opilstwo i awanturowanie się S. J., H. R. i K. P. wszyscy z Inowrocławia.

Ujęto za kradzież na szkodę p. Prackiego Jana z Północnej P. J. i K. I. z Inowrocławia, którzyby doprowadzono do tut. Sądu Powiatowego.

— Kradzież. P. Jan Kasztelan Jan z Inowrocławia donosi o kradzieży kożucha wartości 70 złotych.

Podniosły wieczór gwiazdkowy i łamanie opłatka

w Kongregacji III. zakonu św. Franciszka w Inowrocławiu

Kongregacja inowrocławska przywiązująca się od blisko 3-ch lat pod umiejętnem i dzielnem kierownictwem jej dyrektora, ks. Gałeckiego, urządziła w niedzielę, dnia 30 grudnia podniosłą uroczystość gwiazdkową z łamaniem opłatka w Ochronce N. Serca Pana Jezusa. Od stóp tonącej w łunie świątelek choinki przemówił na wstępie Ks. Dyr. Gałecki, wskazując na cel wieczoru i jego tradycyjny początek i znaczenie.

Czcigodny mówca stawia za wzór staropolski zwyczaj biesiadowania w wieczór wigilijny wszystkich członków rodziny na równi z służbą domową u jednego stołu wzniosły akt dzielenia się opłatkiem i obdarowywanie podarkami.

Zwyczaj ten, istniejący tylko w Polsce ma w sobie nietylko potężny urok, ale cechuje najwyraźniej siłę, która łamaniem opłatka łamie równocześnie wszelką niezgodę i nienawiść, zacieśnia węzeł przyjaźni pomiędzy pracodawcą a pracobiorcą, rozbraja gniew przebaczeniem i miłością.

Przytem na dowód tych twierdzeń przytacza wrażenia odnies. z rozm. przypadków życiowych, ostatni zaś z wieczoru wigilijnego w tut. więzieniu. Ile tam łez popłynęło u niejednego więźnia, ile skruchy szczerej okazywał niejeden z tych nieszczęśliwców za popełnione błędy, w chwili dzielenia się z kapłanem opłatkiem, w swem opuszczeniu i oddaleniu od rodziny.

Ale nietylko tam nasz polski opłatek wywiera swój wpływ na zmiane sentymentu, lecz wszędzie tam gdzie choć tylko jedno polskie serce bije, hen w najdalszych krańcach świata, gdzietylko polska stopa stanęła, poza oceanem, w głębiach kopalń i szczytach górskich. Wszędzie on wstępuje w progi jako symbol pokoju i miłości, jako wskrzesiciel rodzinnego ciepła i przywiązania do wary i ziemi ojczystej. Tu to żywiciel rodzin, szukających zajęcia w obcych stronach wrócało do swych zajęć w rodzinne strony, dzięki potędze opłatka, uprzytomniającego piękny polski wieczór wigilijny w rodzinnym gronie

Po wzniosłem przemówieniu dzielili się licznie zebrani opłatkiem, składając Ks. Dyrektorowi życzenia i sobie nawzajem.

Następnie wręczył Ks. Dyrektor Gałecki 23 em niezamożnym członkom cenne podarki gwiazdkowe, za co mu obdarowani słowy i łzami radości serdecznie dziękowali i błogosławili. Na radość tych najbiedniejszych patrzeli z rozrzewnieniem i zadowoleniem wszyscy.

Doprawdy prawdziwy nastrój i duch św Franciszka, ojca ubogich, panuje w tej ruchliwej kongregacji.

Po tym najwznioślejszym akcie dobroczynnym zaśpiewano kilka kolend. Podziękowano też zacnym a hojnym ofiarodawcom za wielki wysiłek ofiarności na rzecz biednych sióstr i braci, zaś za podjęty trud i przykładne spełnienie trudnego obowiązku zbierania i podziału podarków złożył przełożony kongregacji siostrze przełożonej Mrówczyńskiej gorące słowa podzięki i uznania.

Na zakończenie wieczoru zaśpiewano: „Bóg mój i wszystko".

* * *

Reasumując wrażenia wyniesione z powyższego wieczoru należy jeszcze podnieść to, że głównym czynnikiem i inicjatorem wieczoru gwiazdkowego był niestrudzony w żmudnej pracy dla kongregacji Czcig. ks Dyr Gałecki, który mimo swych trudnych obowiązków duszpasterskich, jakie obecnie ma do spełnienia w zastępstwie chorego księdza dziekana Kubskiego, udziela się wprost bezprzykładnie w pracy nad rozkwitem kongregacji i podniesieniem dusz i serc na chwałę Boga i dobra bliźniego Stal.

Pod znakiem trzeźwości!

Miła gwiazdka Katolickiego Towarzystwa Abstynentów w Inowrocławiu.

Wśród rozmaitych Towarzystw na naszym gruncie szczególnie ważną rolę ma do spełnienia Katolickie Towarzystwo Abstynentów, które rozwija skuteczną działalność w kierunku propagowania trzeźwości. Niejednokrotnie notowaliśmy już poczynania jego członków. Obecnie wypada nam stwierdzić nowy dowód należytego pojmowania dobrowolnie przyjętych na siebie ważnych i naprawdę doniosłych obowiązków.

Gwiazdka, jaka się odbyła w Nowy Rok na górnej salce Parku Miejskiego zgromadziła wcale duże koło zwolenników trzeźwości w narodzie polskim. Brał w niej udział generalny sekretarz Centrali Abstynenckiej w Poznaniu ks. Gałdyński, który skorzystał z tak miłej okazji i wygłosił przemówienie na temat, łączący się z walką z pijaństwem.

Uroczystość cała rozpoczęła się tuż przed czwartą po poł. Zagajenia dokonał prezes Towarzystwa p. Górny, który również powitał przybyłych gości. A byli delegaci z Poznania i Bydgoszczy, pp. prof Jagielnicki i Wiertel, p. Dr. Gutorski, ks. Walter, komendant hufca harcerskiego p. Strachanowski, student medycyny p. Bogusławski, p red Waszak i inni. Przewodniczącym zebrania obrano p. dyr. Plutę Okolicznościowe przemówienie o gwiazdce wypowiedział p Galdyński z Poznania Następnie wygłoszona została ładna deklamacja, poczem ks. Gałdyński zabrał głos poraz wtóry i wygłosił treściwy wykład. Czcigodny mówca nawiązał swe wydov do obchodzonej uroczystości i podkreślił, że ile to rodzin jest na świecie, w których w ów wielki dzień radości i miłości Bożej panuje płacz i smutek A przyczyna wszystkiego niezawodnie kieliszek. Dlatego my — mówił dalej — przedsięwzięliśmy trudną te akcje w imię prawdziwej miłości bliźniego, przedsięwzięliśmy ją po to ażeby otrzeć niewinnie opadłą na policzek łzę rozpaczy i goryczy i tych dzieci i matek, które mają ojców i mężów pijakami.

Również nieszczególnie przedstawia się sprawa pijaństwa ze strony gospodarczej naszego kraju. Przecież nie kto inny a Polska marnuje przeciętnie w roku miljard złotych na napoje alkoholowe, co możnaby użyć z daleko większym pożytkiem.

Prawda o Ameryce przedstawia się na ogół trochę inaczej, niżby to chcieli wiedzieć przeciwnicy naszych poczynań.

Także nie wypada nie wspomnieć o wielkiej prawdzie dziedziczenia skłonności pijackich po ojcu. Stąd to ojcowie, biorący odpowiedzialność za swe dzieci, winni się wystrzegać nietrzeźwego stanu.

Na zakończenie wystosował apel do wszystkich ażeby na zbliżający się Tydzień Propagandy Trzeźwości nikt nie próżnował a wszyscy zabrali się gorliwie do pracy i posunęli tak palącą sprawę wydatnie naprzód.

Nastąpiło potem łamanie się opłatkiem i śpiew „W żłobie leży".

Życzenia noworoczne złożyli oraz doniosłość propagandy trzeźwości w naszym narodzie podkreślili w osobnych przemówieniach następ. pp. p. prof. Jagielnicki, p Dr Gutowski, p. Wiertel, komendant miejscowego harcerstwa dh Strachanowski, p red Waszak, delegat z Bydgoszczy i p. Kossowska z Poznania. Prócz tego ks. prof. Dereski z Inowrocławia nadesłał pisemne uniewinnienie i życzenia. To samo uczynił i ks. prob Jaśkowski.

Potem odbyło się jeszcze samorzutnie kilka deklamacyj.

Spędzono czas na miłej pogawędce przy gwiazdkowym podwieczorku.

Wreszcie część oficjalna zakończył przewodniczący p. Pluta, który podziękował gościom za przybycie i za piękne życzenia dla Towarzystwa To wywołało zrozumiały entuzjazm. Dlatego nie obyło się bez wiwatowań na cześć przewodniczącego i generalnego sekretarza związków abstynenckich na poznańskie.

Po odśpiewaniu kolendy przystąpiono do skromnej zabawy.

Przyznać trzeba, że o ile Towarzystwo popracuje co obecnie nadal, wyników w niedalekiej przyszłości spodziewać się należy bardzo znacznych. Szczęść Boże. (St. W)

Z Gniewkowa.

— Kino „Apollo". W sobotę przedstawienie o godzinie 8 i w niedzielę o godzinie 5 i 8 pt. „Księżna Gdańska", dramat w 12 aktach W rolach głównych Gloria Swanson, Arletta Marchal, Charles de Rochie, Zazanna Bianchetti. Zdjęcia dokonano w Paryżu i Wersalu. Film ma ntn. 3.200. Rzecz dzieje się za panowania cesarza Napoleona Bonapartego.

— Przedstawienie teatralne. W niedzielę, dnia 6 stycznia rb. w sali Parku Miejskiego urządza Koło Polskiego Związku Kolejowców przedstawienie „Gości i Gaski". Komedja w 5 aktach M. Bałuckiego.

Ze względu na długość sztuki, początek o godzinie 7.30. Bilety wcześniej nabyć można u p. K. Mocłewskiego. Po przedstawieniu zabawa taneczna. Czysty zysk przeznacza się na zakup książek do biblioteki.

Losowanie dolarówek

Warszawa, 2. 1. (PAT.) W dniu dzisiejszym zostały wylosowane następujące dolarówki: 8000 dol. Nr. 60 900; 3000 dol Nr. 359.482; 1000 dol. Nr. 818 917, 582.995, 246.279, 575.231, 835.967; 500 dol. Nr 301 470, 336.045, 000.636, 997.114, 087.054. 555.826, 904.161, 513.069, 424.278, 275.278, oraz 40 dolarówek po 100 dolarów.

P. Lewandowski się myli

Na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej m. Bydgoszczy przy uchwalaniu budżetu elektrowni omawiano m in sprawę ukończenia budowy nowej elektrowni W toku dyskusji radny A. B. Lewandowski nalegając na rychłe wykończenie budującej się elektrowni tak m. in. argumentował:

Okoliczne powiaty np. Inowrocławski chcą przyłączyć się do sieci elektrycznej bydgoskiej, ale itd... (patrz „Dz. Bydg." nr. 1).

Ze względu na to, że sprawa elektryfikacji Kujaw (a więc również powiatu inowrocławskiego) omawialiśmy niedawno bardzo obszernie, poczuwamy się do obowiązku sprostować twierdzenie p Lewandowskiego. Może z początkiem istniał projekt przyłączenia Kujaw do sieci bydgoskiej, dziś jednakże projekt ten zarzucono raz na zawsze i nie inna tylko Miejska Elektrownia w Inowrocławiu będzie źródłem prądu elektrycznego dla powiatów. Za tem przemawiają bezwzględnie wszystkie rzeczowe względy.

Niema prądu ani światła elektrycznego

Począwszy od soboty ubiegłej prąd elektryczny, dostarczany przez naszą Elektrownię Miejską, nie wszędzie tak funkcjonował jakby się tego spodziewać należało. Powodem tego było zerwanie się drezwa, które przerwało przewody. Drobne te usterki zdołano natychmiast w pewnej mierze naprawić Tymczasem w wczorajszą środę około godziny ½7-mej wieczorem niektóre części miasta oświetlane prądem elektrycznym, nie miały światła, a po północy zgasło ono w całym Inowrocławiu.

Jak się dowiadujemy, w samej Elektrowni jest wszystko w jak najlepszym porządku tak, że cały ten defekt nie wyszedł z centrali

Okazuje się, że sieć została uszkodzona gdzieś na mieście, bo i obecnie t. zn około godz. 10-tej włączony jest jedynie główny kabel, prowadzący na Rynek oraz częściowo prowadzący na ulicę Poznańską. Wszystkie więc dzielnice dotychczas światła nie mają, a i okolica Rynku każdej chwili może być pozbawiona prądu elektrycznego.

Jeżeli chodzi o tramwaje, to te kursują z tego względu, ponieważ zasilane są prądem z akumulatorów, co dla całego miasta ze względów zasadniczych nie da się przeprowadzić. Zarząd Elektrowni, jak się dowiadujemy, czyni bardzo energiczne starania, aby jak najszybciej wykryć miejsce defektu i usunąć uszkodzenie. Z tych więc względów pismo nasze wychodzi w objętości jedynie 4 stron.

Do naszych Stowarzyszeń i Cechów

Nadchodzi rocznica 10-lecia wyswobodzenia naszego miasta. Odzywamy się przeto do naszych wszystkich Towarzystw i Cechów, ażeby spełnili swój obowiązek i wszyscy bez wyjątku gremialnie stanęli.

W sobotę, dnia 5-go b. m. odbędzie się capstrzyk, w którym wszystkie organizacje nasze biorą udział — bez sztandarów. O godzinie 7.30 wieczorem zbiórka na dziedzińcu koszarowym, skąd nastąpi wymarsz z dwoma orkiestrami przy oświetleniu pochodni Zakończenie na Rynku.

W niedzielę, dnia 6-go b. m. zbiórka wszystkich organizacji ze sztandarami przy Placu Klasztornym o godzinie 9.30, skąd wymarsz do kościoła św. Mikołaja.

Po nabożeństwie ustawienie pochodu, wymarsz — defilada przed magistratem — pochód na groby poległych

O godzinie 5-tej po południu uroczystość na sali Parku Miejskiego.

Wieczorem o godz. 8-mej zabawy ludowe w Parku Miejskim i Sokolni.

Spodziewać się należy, że wszystkie Stowarzyszenia i Cechy bez wyjątku, spełnią swój obowiązek w tym pamiętnym dniu i zadokumentują, że kraj bratnią okupionej wolności, wydrzeć sobie nie pozwalamy

Zarząd Związku
Stowarzyszeń Polskich w Inowrocławiu:

Adwokat J. Miekarek — prezes.
Kazimierz Ziętowski — sekretarz

— 160 tysięcy podróżnych na linji Gdynia — Hel. Według dokonanych ostatnio obliczeń podczas sezonu ub. na linji komunikacyjnej morskiej Hel — Gdynia przewieziono przeszło sto tysięcy osób. W związku stem przewiduje, że przeznaczony do dalszych wycieczek zamorskich statek „Gdynia" z wzrostem tej frekwencji w tym sezonie jak dotychczas stosunku w roku 1930 będzie zmuszony wyłącznie już tylko do obsługiwania tej krótkiej linji.

Należy jednak zaznaczyć, że „Gdynia" odbyła w r. ub. 10 dalekich kursów, przewożąc ponad tysiąc osób, a wzrost liczby turystów zamorskich dyktuje nakaz utrzymania tego statku dla dalszych podróży, oraz zbudowania większej liczby statków przeznaczonych dla celów komunikacyjnych naszego pobrzeża morskiego.

Program obchodu

ku uczczeniu 10-lecia oswobodzenia Kujaw, w Janikowie.

Ku uczczeniu niepodległości Ojczyzny naszej i z okazji 10-lecia oswobodzenia Ziemi Kujawskiej z pęt niewoli, urządza Towarzystwo Powstańców i Wojaków w Janikowie, dnia 6-go stycznia 1929 r. Uroczysty Obchód według następującego programu:

O godzinie 8,40: zbiórka wszystkich towarzystw przed salą cukrowni z sztandarami i wymarsz do kaplicy.

O godzinie 9-ej: msza św. za poległych Powstańców, po mszy św. powrót do sali, gdzie odbędzie się uroczyste posiedzenie według następującego porządku:

1) Zagajenie
2) Śpiew wykonany przez Tow. Śpiewu „Lutnia"
3) Dekoracja zasłużonych członków
4) Śpiew wykonany przez Tow. Śpiewu „Lutnia"
5) Zakończenie i wspólne odśpiewanie pieśni „Rota".

Wieczorem o godzinie 18.30 odegrana będzie komedja Grzymały-Siedleckiego w 3 aktach pt. „Spadkobierca". Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna.

Jak wynika z powyższego program tej uroczystości jest bardzo urozmaicony. Niech więc w tym dniu uroczystym nie braknie nikogo w pochodzie jak i wieczorem na przedstawieniu.

Z ostatniej chwili

WOJNA W POŁ. AMERYCE.

Wiedeń, 2. 1. (PAT.) Konsul generalny Paragwaju ogłasza w dziennikach wiedeńskich następujące oświadczenie: Rząd Paragwaju był dotychczas optymistycznie usposobiony w sprawie zakończenia konfliktu z Boliwją. Obecnie jednak paragwajskie koła polityczne sądzą, że wybuch wojny jest prawie nieunikniony na terytorjum Paragwaju. Boliwja pomimo przyjęcia pośrednictwa konferencji panamerykańskiej okupuje w dalszym ciągu terytorjum Paragwaju. Rząd Paragwaju nie może dłużej tolerować obcych wojsk na swem terytorjum. Z tego powodu w Asuncion oceniają bardzo pesymistycznie interwencję konferencji panamerykańskiej

EKSPLOZJA W DUISBURGU.

Duisburg, 2. 1. (PAT.) W dniu Nowego Roku wydarzyła się na przedmieściu Wainheimerr straszliwa katastrofa spowodowana pęknięciem głównego przewodu gazowego, przeprowadzającego gaz świetlny z zakładu gazowego do miasta. Ofiarą katastrofy padła cała rodzina robotnicza, składająca się z 5 osób, w tem dwojga dzieci nieletnich. W szeregu domów, znajdujących się na ulicy na której nastąpiła katastrofa około 30 osób uległo silnemu zatruciu gazem i zostało w stanie nieprzytomnym odwiezionych do szpitala. Policja kordonem zamknęła wszystkie ulice. Prace ratownicze były ogromnie utrudnione z powodu obawy dalszych eksplozji gazu. Straż ogniowa przy świetle latarek elektrycznych z trudem tylko zdołała wynieść ofiary, znajdujące się w okolicznych domach

Ruch w towarzystwach

— **Walne zebranie filji Robotniczej** Zjednoczenie Zawodowe Polskie odbędzie się w niedziele, 6 stycznia o godzinie 2.30 po południu w Sokolni. O punktualne przybycie wszystkich druhów uprasza się. (4371) **Zarząd.**

— **Baczność Śpiewacy!** Lekcja śpiewu chórów męskich Moniuszki, Szarotki i Dźwięku dziś w czwartek, o godzinie 8 wieczorem w Parku Miejskim. **Jutro, w piątek** generalna próba całych chórów punktualnie o godzinie 8 wieczorem także w Parku Miejskim.

(4375) **Zarząd 19 Okręgu Kół Śpiewaczych.**

— **Baczność Podoficerowie Rezerwy!** Uprasza się wszystkich kolegów do gremjalnego stawienia się w piątek, dnia 4 bm, **punktualnie o godzinie 19** w koszarach 59 pp.

(4374) **Komendant.**

— **Zebranie miesięczne Związku Pracowników Kupieckich** odbędzie się dzisiaj, o godzinie 8 wieczorem na górnej salce Parku Miejskiego. Na porządku dziennym uroczystość łamania opłatka i wiele innych ważnych spraw.

O liczny udział członków i gości prosi

(4373) **Zarząd.**

— **Cech Rzeźnicki.** Roczne walne zebranie odbędzie się w niedziele, dnia 13 stycznia rb. w Parku Miejskim o godzinie 2 po południu. Obecność wszystkich konieczna.

(4372) **Zarząd.**

Dnia 2 stycznia br. o godz. 1.45 zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. po długiej i ciężkiej chorobie moja najdroższa żona, nasza ukochana nigdy niezapomniana matka i troskliwa siostra ś. p.

Pelagja z Posadzych Walczakowa

przeżywszy lat 54.

Eksportacja zwłok z domu żałoby z Szymborza do kościoła parafjalnego odbędzie się w sobotę, dnia 5 stycznia br. o godz. 9.30, poczem nabożeństwo żałobne i spuszczenie zwłok do grobu.

O czem donosi w ciężkim smutku pogrążony

mąż z dziećmi, siostry i brat.

Szymborze, dnia 3 stycznia 1929 r.

(Osobnych zawiadomień nie wysyła się.) 4356

W środę, dnia 2 stycznia br. o godz. 3,30 po południu zasnął w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami mój jedyny, najukochańszy syn, nasz najdroższy nigdy niezapomniany braciszek śp.

Józef Czapla

w 16 roku życia.

O czem donoszą krewnym i znajomym w ciężkim smutku pogrążeni

matka i siostry.

Eksportacja odbędzie się w sobotę, dnia 5. bm. o godz. 9-tej z Szpitala Powiatowego do kościoła parafjalnego w Inowrocławiu, poczem nabożeństwo żałobne i odprowadzenie zwłok na cmentarz

Rąbin, dnia 2. stycznia 1929 r. 1998

(Osobnych uwiadomień nie wysyła się.)

---

7. N. 7/27.

Ogłoszenie.

W sprawie upadłościowej Józefa NADOLSKIEGO, kupca w Inowrocławiu, ulica św. Ducha.

Wyznacza się nowy termin do zbadania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności na dzień 27 lutego 1929 roku godz. 10 w Sądzie Powiat. w Inowrocławiu pokój nr. 36. (4358)

INOWROCŁAW, dnia 27 grudnia 1928 r.

SĄD POWIATOWY.

Kowal pojedynak

Potrzebny od 1. 2. 29 wymagana znajomość przy świetle elektrycznym. Pierwszeństwo mają posiad dyplomu szkolnego. Również potrzebny od 1. 4. 29. 4359

ceglarz samotny.

Zgłoszenia do **Dom. Bronisław** poczta Strzelno

Dr. Rechberg

dotychczasowy 4340

lekarz Przychodni Pow. Kasy Chorych

ordynuje w chorobach wewnętrznych

obecnie przy Alejach Sienkiewicza nr. 3 (I. piętro)

Tel. 102. w godzinach od 10—1. Tel 102.

Na ślizgawkę

niezwykle gładką uprzejmie zaprasza

Gospodarz.

(Nowy staw w parku Solanek.) 4347

Wydzierżawienie.

Dnia 6-go stycznia 1929 r. o godz. 2-giej po południu wydzierżawi się 4348

oberże

po p. Riemer z należącą do tego ziemią i łąką. Warunki ogłosi się przed wydzierżawieniem.

Zawiadowcy: Wiese. Dobslaw.

Glinno Wielkie, dnia 1. I. 1929 r.

Od 15. 1. 1929 roku potrzebny 4359

szofer

nie żonaty, który jest w stanie mniejsze reperacje samochodowe wykonać. Zgłoszenia przyjmuje **von Borse, Latkowo** pow. Inowrocław.

Od 1 kwietnia 1929 r. potrzebny 4312

szwajcar

z dobremi świadectwami i własnemi ludźmi do 70 szt. bydła w tym 40 krów dojnych Dzierżawca probostwa **Wawrzyniak, Jaksice.**

Poszukuje od 1. kwietnia

stelmacha

z pocznikiem 4349 i własnemi narzędziami.

Stróża i kilku fornali

z zaciągnikami.

Dobra rycerskie Pałczyn pocz. Nowawieś wielka pow. Inowrocław

---

Majętność Gaejno p. Inowrocław

przyjmie od 1. 4. 29 r

skotarza

z zaciągiem do bydła dobrze poleconego z dłuższym pobytem w jednem miejscu. 4272

Poszukuje od 1. kwietnia 1929 r. 4328

dojarza

z zaciągiem do oprzątania bydła i dojenia krów.

W. Sucharski, Sierakowo pocz. Włostowo. Tel. 5.

KOWALA

z zaciągiem, który obeznany jest z prowadzeniem parówki poszukuje od 1 kwietnia br. 4346

Dom Kłopoty

p. Inowrocław.

Majętność Sikorowo poszukuje

szwajcara i kowala

z zaciągiem. 4311

Popierajcie Polskie Kupiectwo!

PP.

Kupcom i Kolonialistom

polecamy z własnej składnicy

TOREBKI

(tytki) każdej wielkości i to:

TOREBKI do bielizny i kapeluszy
TOREBKI dla składów kolonialnych
TOREBKI dla piekarzy i cukierników
TOREBKI dla branży konieckcyjnej

PAPIER pergaminowy
PAPIER gazciowy w arkuszach i rolkach
PAPIER pakowy w arkuszach i rolkach.
PAPIER w rolkach do aparatów już od 25—70 ctm. szerokości

Oddajemy torebki nie niżej jak 25 funtów

Na życzenie dostarczamy torebki z drukiem od 50 kg. począwszy

Ceny fabryczne! — Dostawa w dom

Drukarnia Kujawska

Tow. Akc.

Tel. nr. 124 **w Inowrocławiu** Tel. nr. 124

OGŁOSZENIA DROBNE

ZAGUBIONO

książeczkę wojskową na nazwisko Lebiedziński Antoni, wydaną w P. K. U. Inowrocław, którą się unieważnia. Antom Lebjedziński, ul. św. Wojciecha 11a. (4300)

POSZUKUJĘ

pożyczki od 3—6.000 zł. na dobre, większe gospodarstwo. Zgłosz. piśmienne pod nr. 4272 do Dziennika Kujawskiego.

NA SPRZEDAŻ

korzystnie fortepian — (skrzydło) w dobrym stanie. Adres wskaże eksp. Dzien. Kujawsk. (4368)

12 MORG

z dobremi budynkami, na tychmiast do sprzedania przy wpłacie 5.000 zł. Zgłosz.: Rozpłochowski, Inowrocław, ul. Dworcowa 27a. (4353)

RAKARNIA

powiatowa w Strzelnie, jest od zaraz do wydzierżawienia na dogodnych warunkach. Dutkiewicz, Strzelno. (4370)

SKŁAD

z przyległym pokojem i kompletnem urządzeniem, okazyjnie na sprzedaż. Adres wskaże eksped. Dzien. Kujawsk. (4355)

CIELĘCINA

sprzedawana będzie tanio w piątek i sobotę przed południem w jatce przy Placu Klasztornym. (4354)

KWOKI

dobrze siedzące, kupuje lub wypożycza za wysokiem wynagrodzeniem. W. Rommel, Król. Jadwigi nr. 16. — Telefon nr. 100 (4361)

POSZUKUJĘ

3 pokoje z kuchnią, chętnie łazienka. Zapłacę pół roku zgóry. Oferty pod „Inżynier" do eksped. Dz. Kujawskiego. (4366)

MŁODSZA

biuralistka potrzebna od zaraz. Zgłoszenia przyjmuje: Dobrzyński i Grobelski, Królowej Jadwigi nr. 25. (4351)

SŁUŻĄCA

uczciwa, z gotowaniem, tylko z dobremi poleceniami może się zgłosić. Gdzie? wskaże eksped. Dziennika Kujawskiego. (4350)

SŁUŻĄCA

od zaraz, na przychodnie, potrzebna. Ul. Solankowa 55. III ptr. (4363)

SŁUŻĄCA

do wszelkich prac domowych, najchętniej pozamiejscowa, potrzebna od zaraz. Sobieska, Podzamcze 5. II ptr. (4365)

POTRZEBNY

uczciwy, młodszy robotnik zaraz. St. Zwierzycki, handel win i wódek Rynek 25. (4300)

POTRZEBUJĘ

od zaraz ucznia do składu kolonjalnego, polaczonego z restauracją. F. Kowalik, Gąsawa, powjat Żnin. (4362)

PRZYJMĘ

3 uczni od zaraz. M. Miecyjak, mistrz stolarski, Dworcowa 40. (4364)

MŁODSZE

dziewczę do dwojga dzieci i prac domowych, może się zaraz zgłosić. Kiełczewska św. Mikołaja 13. (4367)

OD ZARAZ

potrzebny jest dojarz do 30 sztuk bydła, samotny w średnim wieku. Zgłosz. do Antoniego Wieczorka, Szymborze. (4369)

SIODLARZ

i tapicer, zarazem wykonuje prace obuwnicze, poszukuje posady na majątku od 1. 4. 1929 r. jako żonaty lub samotny. Zgł. do eksped. Dz. Kujawsk. pod nr. 4330.

Czyś już zapisał Dziennik Kujawski?

WRÓŻKA

chiromantka, przyjezdna przepowiada przeszłość i przyszłość. Ul. Solankowa 9. (1665)